NR 1

KRASNALOVE WIEŚCI

WYDANIE ZIMOWE

KRASNAL PREZENTUŚ

NA JARMARKU MOŻNA SPOTKAĆ MIKOŁAJA, JEGO RENIFERA RUDOLFA I BARDZO PRACOWITE ELFY. ODWIEDZA NAS WTEDY, TYLKO TEN JEDEN RAZ W ROKU, KRASNAL PREZENTUŚ. KIEDY GO ZOBACZYCIE, POGŁASZCZCIE TRZY RAZY PO CZAPECZCE, A SPEŁNI WASZE ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA.

W NUMERZE:

KONKURSY Z NAGRODAMI!
CZEGO NIE WIECIE O WROCŁAWSKIM RYNKU
I CO CZYTAĆ PRZY KOMINKU?
JAKIE ONEGDAJ BYWAŁY ZIMY
I JAK KULĘ ŚNIEGOWĄ W DOMU ZROBIMY
KRANOLUDZKI JARMARK – PLAKAT
DO KOLOROWANIA W PREZENCIE
ŚWIĄTECZNY KOMIKS

KĄCIK KRASNALA WROCLOVKA

Przed świętami Bożego Narodzenia wrocławski Rynek zamienia się w wielki, kolorowy, pachnący jarmark. My, krasnale, uważamy, że jest najpiękniejszy na świecie.

Na Rynku stoi choinka wielka jak góra, a porozwieszane wszędzie gwiazdki rozświetlają miasto nawet w bardzo pochmurną zimową noc. Ach, jak cudownie wtedy pachnie: miodem, piernikami, pieczonymi kiełbaskami...

W tym roku jarmarku w świecie ludzi nie będzie. Wielka szkoda, bo nigdy nie widzimy tylu uśmiechniętych wrocławian naraz co wtedy. Żeby wam jednak nie było smutno, zapraszamy na nasz świąteczny krasnalowy jarmark.

!!! SENSACJA JARMARK KRASNOLUDKOWY

ZAJRZYJCIE DO ŚRODKA GAZETKI!

TAJEMNICE WROCŁAWSKIEGO RYNKU CZĘŚĆ I

1. **Najstarsze krasnale pamiętają pierwszy bożonarodzeniowy jarmark we Wrocławiu, który odbył się 500 lat temu, a może jeszcze dawniej. Nazywano go kiedyś „Kindelmarkt", czyli „jarmark Dzieciątka". Dla dzieci był prawdziwym rajem, zawsze znajdowały sposób, aby namówić rodziców na jabłko w glazurze (czyli słodkiej polewie), zrobioną z piernika figurkę do bożonarodzeniowej szopki, prażone w cukrze orzechy i... legnicką bombę. To był dopiero prawdziwy pachnący smakołyk: bomba z piernika nadziewana marcepanem, z owocową konfiturą, bakaliami, orzechami i cytrynową skórką w cukrze, oblana czekoladą.**

MNIAM MNIAM

2. **Raz w tygodniu, w niedzielę w samo południe, usłyszycie na Rynku graną na trąbce melodię do słów piosenki *We Wrocławiu na rynecku*. Popatrzcie wtedy w górę, w stronę ratuszowej wieży, a zobaczycie hejnalistę, który na cztery strony świata wygrywa wrocławski hejnał. Na koniec można mu pomachać – na pewno odmacha, bo to bardzo kulturalny pan. W czasie świąt hejnał brzmi trochę inaczej, ciekawe, czy rozpoznacie melodię...?**

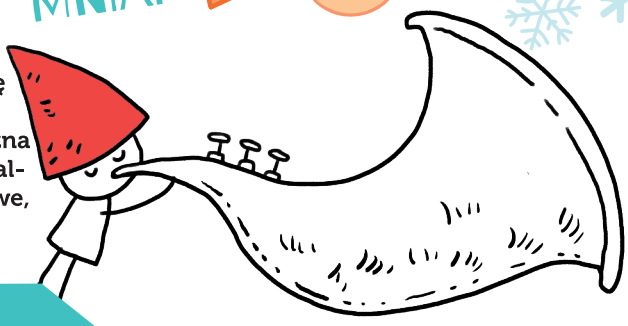

3. **Każda strona Rynku, czyli pierzeja, ma swoją nazwę. Krasnal Turysta ze „Strony Złotego Pucharu" kłania się stojącej na „Stronie Łakoci" krasnalicy Lady Wolność, a Bankuś ze „Strony Siedmiu Elektorów" pozdrawia krasnala Kolekcjonera ze „Strony Zielonej Studni".**

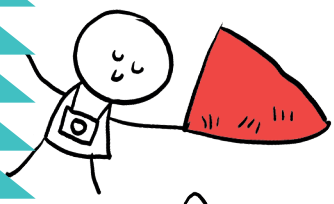

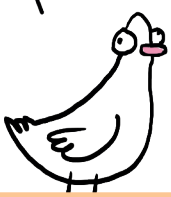

4. **Na Rynku w jednej z kamienic na pierzei Siedmiu Elektorów znajduje się okno, „którego nie ma". Pewnie się dziwicie i zastanawiacie, o co tu chodzi? Jak może być coś, czego nie ma? Przekonacie się, że to możliwe, gdy odnajdziecie to dziwne okno (szukajcie wysoko).**

PRZEZ KILKASET LAT NA WROCŁAWSKIM RYNKU DWA RAZY W TYGODNIU ODBYWAŁY SIĘ TARGI, A KILKA RAZY W ROKU JARMARKI, NA KTÓRYCH MOŻNA BYŁO KUPIĆ NIEMAL WSZYSTKO. PODCZAS TARGÓW I JARMARKÓW WYSTĘPOWALI KUGLARZE, A ŚCISK I TŁOK WYKORZYSTYWALI OBRZYNACZE TRZOSÓW, CZYLI LICZĄCY NA ŁATWĄ OKAZJĘ ZŁODZIEJASZKOWIE.

ZADANIE

SPRÓBUJCIE ZNALEŹĆ NA KRASNALOWYM JARMARKU WYMIENIONE W RYMOWANCE RZECZY I PRZYŁAPCIE OBRZYNACZY TRZOSÓW NA GORĄCYM UCZYNKU.

CO MOŻNA BYŁO KUPIĆ NA STRAGANIE W DZIEŃ TARGOWY?

SOLONE ŚLEDZIE PROSTO Z DĘBOWEJ BECZKI ,
HUFNALE – WIELKIE GWOŹDZIE , KOTŁY ORAZ ŚWIECZKI,

RZEPĘ I LE-GU-MI-NĘ, SZCZYPTĘ DROGIEGO SZAFRANU,
PIEPRZ, LUKROWANE BABY I KULKI Z MARCEPANU.

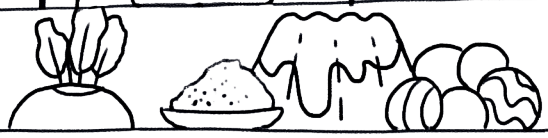

W ODRZE ZŁOWIONE RYBY, DO GRY KAMIENNE KOŚCI,
NA TARGU ŁAKOCI FIGI (TO DLA WYBREDNYCH GOŚCI).

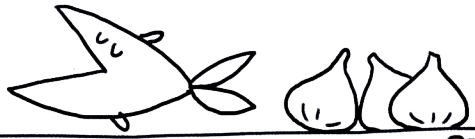

BUTY Z DREWNA – SABOTY, PACHNĄCE MIODEM PIERNIKI,
WEŁNY BELE OGROMNE, KORALE DLA WERONIKI.

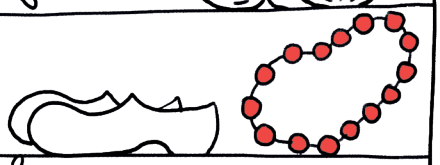

SUKNO NA ŁOKCIE MIERZONE, W ZŁOTEJ KLATCE PTASZKA,
A DLA PIĘKNEJ DAMY: KAPELUSZ I Z JEDWABIU APASZKA.

GRZEBIEŃ Z KOŚCI SŁONIOWEJ, ABY ROZCZESAĆ BRODĘ
(KRASNALE ZNANE SĄ Z TEGO, ŻE DBAJĄ O SWOJĄ URODĘ).

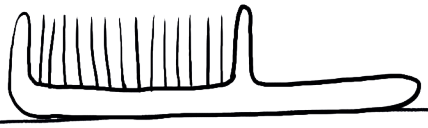

A NA ŚWIĄTECZNYM JARMARKU NIE BRAKOWAŁO NICZEGO W OGÓLE,
BYŁY SŁODKOŚCI, CACUSZKA ORAZ Z PIERNIKA LEGNICKIE KULE.

KRASOWNICZEK

CZYLI SŁOWNICZEK BAAARDZO TRUUUUDNYCH WYRAZÓW

RYNEK

– pochodzi od słowa *ring*, czyli *pierścień*;
plac w centrum miasta otoczony kamienicami

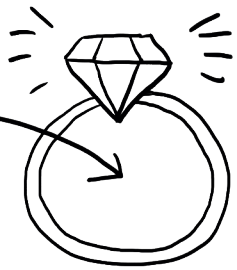

JARMARK

– targ coroczny; we Wrocławiu było ich kilka, np. jarmark świętojański (na świętego Jana) czy jarmark bożonarodzeniowy (przed świętami Bożego Narodzenia)

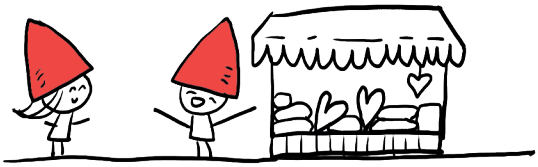

ELEKTOR

– dostojnik, który brał udział w wyborze samego cesarza

ŁAKOCIE

– inaczej to, co krasnale lubią najbardziej, czyli różne słodkości i smakołyki

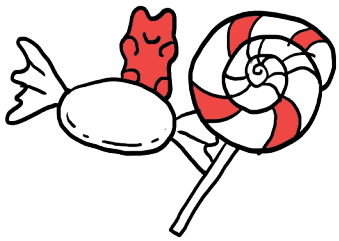

PIERZEJA

– jedna strona rynku utworzona przez ciąg kamienic

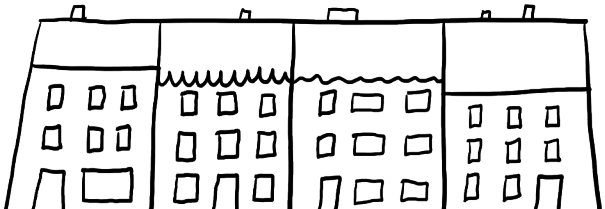

BIGOS

WYWIAD NUMERU

Święta pachnące PIERNIKIEM

krasnal Radiowiec rozmawia z krasnalem Piernikarzem

— W powietrzu czuję cudowny zapach korzennych przypraw i miodu. W domach powstają serca, gwiazdki, chatki piernikowe, a to znaczy, że święta już za pasem. Od jak dawna piecze się pierniki we Wrocławiu?

— Od bardzo dawna, czyli od ponad 700 lat. Wrocław, Świdnica i Jawor to były prawdziwe piernikowe zagłębia na Dolnym Śląsku. Z *Krasnalowych Kronik* wiemy, że już w 1293 roku w Świdnicy wyrabiano pieprzne ciasteczka.

— Co mają wspólnego pieprzne ciasteczka z piernikiem? Co ma piernik do wiatraka?

— Wbrew pozorom bardzo dużo. Piernik musi być „pierny", czyli pieprzny! Od tego pochodzi jego nazwa. Piernikowe ciasto po zrobieniu powinno długo poleżeć, zanim zrobimy z niego pierniki.

— Czyli zwrot „ty stary pierniku" nie jest wcale obraźliwy?

— U nas, krasnoludków, zupełnie nie, bo wiemy, że „im piernik starszy, tym lepszy" *(śmieje się głośno)*. Ale ciekawe jest też inne powiedzenie, którego już dzisiaj użyłeś: „co ma piernik do wiatraka". Myślę, że czytelnicy *Krasnalovych Wieści* bez problemu znajdą związki piernika z wiatrakiem.

— No to sprawdźmy!

— Podpowiem, że oba wyrazy mają tyle samo liter (*mruży porozumiewawczo jedno oko)*. Piernikowych Świąt Wam życzę!!

— Piernikowych!

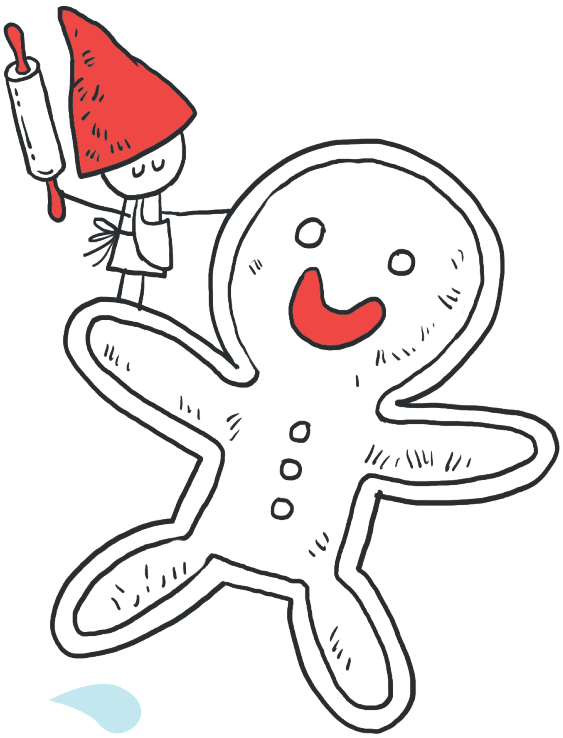

ZADANIE

NAPISZ, CO MA PIERNIK DO WIATRAKA

.....

.....

.....

OPOWIEŚCI Z DAWNYCH LAT

KĄCIK PAPY KRASNALA

Książę figlarz

Podczas targów zdarzały się czasami śmieszne, a czasami dziwne albo zaskakujące rzeczy. Pewnego razu śląski książę Bolesław, nazwany Rogatką (zgadnijcie dlaczego?), spłatał figla wrocławskim przekupkom sprzedającym mleko na Nowym Targu. Kazał wlać mleko do wielkich kotłów, mówiąc, że je kupi. Kiedy jednak przyszło do płacenia, książę uznał, że mleko w kadziach jest za mało... białe i że za nie nie zapłaci. A przekupki niech swój felerny towar zabiorą z powrotem.

Kobiety, nie czekając, jedna przez drugą rzuciły się z dzbanami do wielkiej kadzi, aby odebrać swoje mleko. Mleczarki przepychały się, poszturchiwały i krzyczały, rozlewały mleko, tłukły dzbany, szarpały się za włosy, a złośliwy książę oglądał całą scenę i zataczał się ze śmiechu.
Na koniec Rogatka okazał iście pańską łaskę i wypłacił wściekłym kobietom należność za stracone mleko.

Skarżycie się, że zimy nie ma, że śniegu brak. Albo że jest go za mało. Na waszą prośbę sprawdziłam, jak dawniej we Wrocławiu z zimami bywało.
W *Krasnalowej Kronice* znalazłam taką notatkę:

KĄCIK DETEKTYW MAGDY

Rok 1979, styczeń
Zimno, bardzo zimno. Mroźne powietrze przybyło z północy. Woda w Odrze zamarzła. Przez kilka dni ciągle padał śnieg. Zaspy śnieżne są nawet większe od człowieka. Na ulicach mnóstwo bałwanów, w nocy zabieramy im marchewkowe nosy i robimy soki. Są pyszne.
Poodmrażaliśmy sobie nosy i palce u stóp. Grzejemy się przy kominkach. Ludzie jednak marzną bardziej. Słyszeliśmy, jak narzekają, że mają zimne kaloryfery (co to jest?). Jakieś rury im od mrozu popękały i przewody elektryczne (?) zerwało. W mieście ciemno, choć oko wykol. W oknach ludzkich domów migają tylko słabe światełka świec. Mówią, że to zima stulecia! Oby do wiosny!

SROGA ZIMA

wady

Co to będzie? Co to będzie?
Ciemno wszędzie! Zimno wszędzie!
Tramwaj? Pociąg? - Czekaj tatka latka!

zalety

Mnóstwo śniegu do lepienia bałwana.
Lodowisko na każdej ulicy (za darmo!).
Hej, sanna hosanna! - można zrobić kulig!
Odwołano zajęcia w szkole!

ZRÓB TO SAM

KĄCIK KRASNALA POWERKA

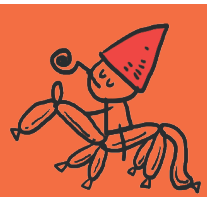

Jak zrobić

śnieżną kulę

(gdyby tej zimy nie było śniegu)

Co jest potrzebne?
słoik z zakrętką
brokat lub kartka papieru
modelina lub kawałek korka
figurka z plastiku
dobry klej
woda

Jak to zrobić? Po wewnętrznej stronie zakrętki przyklej kawałek twardej modeliny (może to być korek od butelki lub inny przedmiot, który będzie podstawą figurki). Do podstawy z modeliny przymocuj niedużą figurkę. Nalej do słoika wodę, wsyp do wody troszkę brokatu i, jeśli masz, dodaj kilka kropel gliceryny (aby brokat nie opadał zbyt szybko). Zakręć słoik i odwróć go do góry nogami. Figurkę w środku zasypie kolorowy brokatowy śnieg!

Uwaga! Jeśli nie masz brokatu, potnij kartkę papieru na bardzo drobne kawałeczki (możesz użyć dziurkacza) i wsyp je do wody. Bardzo dobrze będą udawać śnieg w śnieżnej kuli.

UWAGA! KONKURS!

Wykonaj śnieżną kulę, zrób krótki filmik, aby pokazać, jak w stoikowym świecie pada śnieg i wyślij na adres:

wpm@um.wroc.pl

Autorzy najbardziej pomysłowych prac otrzymają nagrody.

KĄCIK KRASNALA BIBLIOFILA

Prezent gwiazdkowy dla Korneliusza Klopsa – John Burningham
Kiedy Mikołaj jest bardzo zmęczony, jego renifer nie czuje się dobrze, a gwiazdkowy prezent dla chłopca zawieruszył się gdzieś w przepastnym worku... Co wtedy?
Mikołaj naciąga płaszcz na piżamę, bierze worek i rusza w mroźną noc. Czy dotrze na czas do Korneliusza? Zdradzę wam tylko, że droga nie będzie łatwa!

Drzewo życzeń – Katherine Applegate
Przyjaciele mówią do niego Dąb. Wy też możecie go tak nazywać. Podobno spełnia życzenia, wystarczy napisać je na karteczce i przywiesić na jednej z gałęzi. Chociaż Dąb najczęściej milczy, postanowił jednak opowiedzieć pewną historię. Chcecie posłuchać?

Baśnie angielskie – Joseph Jacobs
Zapamiętajcie imię czarnego dziwa – Tom Tit Tot. Całkiem możliwe, że w nieoczekiwanej chwili przyda wam się do rozwiązania zagadki tego złośliwego stworka. Jeśli chcecie poznać inne niezwykłe sekrety (na przykład gdzie można kupić kwartę rozumu), to nie przegapcie tej książki. A jeśli jeszcze lubicie się pośmiać i macie nietypowe poczucie humoru, to jest to książka właśnie dla Was!

KONKURS!

Zachęć innych do przeczytania swojej ulubionej książki. Wystarczą 3-4 zdania. Za najciekawsze recenzje autorzy otrzymają jedną z polecanych książek Wydawnictwa Dwie Siostry.
Recenzję wyślij na adres: **wpm@um.wroc.pl**

KĄCIK KRASNALA ŻYCZLIWKA

ZADANIE

1. Ile choinek znajduje się na krasnalowym jarmarku?

.....

2. Ile bombek na wszystkich choinkach jest koloru: czerwonego, żółtego, niebieskiego?

....

CZY WIDZIELIŚCIE JUŻ CHOINKĘ NA WROCŁAWSKIM RYNKU?

Choinka

CZY TO JAKIŚ NOWY GATUNEK DRZEWA?

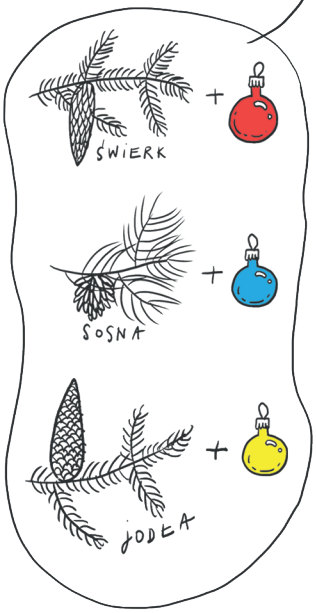

KRASNALORAMA

WROCŁAWSKIM KRASNALOM GAZETKĘ ZREDAGOWAĆ POMOGŁY:
MARTA MINIEWICZ I MALINA MITUNIEWICZ